

UZASADNIENIE

R. Z. skierował prywatny akt oskarżenia przeciwko A. D. (1), W. C. (1), M. S., M. Ś., K. D. i B. M..

A. D. (1) został oskarżony o to, że w dniu 24 listopada 2010 r. w B., za pomocą środków masowego komunikowania, zniesławił R. Z., w ten sposób, że posługując się loginem "- rrrrrr" pod nr 247 zamieścił na forum internetowym (...) w zakładce zatytułowanej (...) w temacie pt.: "Obalić rządy Gminy R., Wójt, Sekretarz i z-ca wójta chcą doprowadzić gminę do ruiny" wpis wyrażający pogardę dla jego osoby oraz mogący go poniżyć w oczach opinii publicznej, a mianowicie: "A może dzięki tym śmieciom, pan wójt dostanie parę głosów z G. i mamusia nie będzie musiała biegać po K. i prosić o głosy że "silny i władczy" pan Z. może sobie zrobić krzywdę, jak nie wygra wyborów., tak wykorzystywać starszą kobietę,.. ?nie ładnie!" tj. o czyn z art. 212 § 2 kk.

W. C. (1) został oskarżony o to, że w dniu 3 grudnia 2010r. w B., za pomocą środków masowego komunikowania, zniesławił R. Z., w ten sposób, że posługując się loginem (...) pod nr 720 zamieścił na forum internetowym (...) w zakładce zatytułowanej (...) w temacie pt.: "Obalić rządy Gminy R., Wójt, Sekretarz i z-ca wójta chcą doprowadzić gminą do ruiny " wpis wyrażający pogardę oraz sugestie działań korupcyjnych dla jego osoby, a mianowicie: " C. jakie korzyści by miał prezes M. po wygranej Z. czyżby nie te śmieci i ścieki M., które trafiają na śmietnisko w R.. Wstydź się szanowny wójcie, Może zadzwoń jeszcze do papieża o poparcie." tj. o czyn z art. 212 § 2kk.

M. S. została oskarżona o to, że:

I. W dniu 3 grudnia 2010 r., w B., za pomocą środków masowego komunikowania, zniesławiła R. Z., w ten sposób, że posługując się loginem "- heh" pod nr 223 zamieściła na forum internetowym (...) w zakładce zatytułowanej (...) w temacie pt.: "Obalić rządy Gminy R., Wójt, Sekretarz i z-ca wójta chcą doprowadzić gminą do ruiny " wpis mogący go poniżyć w oczach opinii publicznej i dyskredytujący jego kompetencje, a mianowicie: " Ja wiem swoje i dużo widziałem!!! Pan wójt tylko podpisuje ale już gotowe projekty." tj. o czyn z art. 212 § 2 kk.

II. W dniu 3 grudnia 2010 r., w B., za pomocą środków masowego komunikowania, zniesławiła R. Z., w ten sposób, że posługując się loginem " Ogłoszenie przedwyborcze" pod nr 832 zamieściła na forum internetowym [http .//forum.wspolczesna.pl](http://forum.wspolczesna.pl) w zakładce zatytułowanej (...) w temacie pt.: "Obalić rządy Gminy R., Wójt, Sekretarz i z-ca wójta chcą doprowadzić gminą do ruiny" wpis mogący podważyć zaufanie dla jego osoby i oczach opinii publicznej i sugerujący, że były nieprawidłowości w Gminie, mianowicie: "Mam coś ważnego do ogłoszenia! Posłuchajcie mili Wyborcy Jak nasz kochany Wójt w żółtej koszuli Przez całą swoją kadencję nie wypłacał Swoim pracownikom funduszu socjalnego, Ostatnia kontrola w Gminie wykazał nieprawidłowości 1 zaleciła natychmiastowe wypłacenie funduszu Za okres 3 lat, a kochany wójcik opowiada bajkę: Że pracownikom dał tak bogatego mikołaja H. gdyby nie kontrola mikołaja by nie było." tj. o czyn z art. 212 § 2 kk.

M. Ś. została oskarżona o to, że:

I. W dniu 9 listopada 2010 r., w B., za pomocą środków masowego komunikowania, zniesławiła R. Z., w ten sposób, że posługując się loginem "- oBSERWATOR" pod nr 154 zamieściła na forum internetowym (...) w zakładce zatytułowanej (...) w temacie pt.: "Obalić rządy Gminy R., Wójt, Sekretarz i z-ca wójta chcą doprowadzić gminę do ruiny" wpis wyrażający pogardę dla jego osoby oraz sugestie nepotyzmu, a mianowicie: - " Dlaczego zabrano Ośrodek (...) w S.? Nie wiecie? Ja wam to wszystko wyjaśnię. Mimo sprzeciwu mieszkańców sprowadził tu Pan swoją rodzinę tylko po to, aby mieć kolejnego zwolennika swojej kandydatury. Zatrudnił Pan żonę a potem córkę, która nie ma nawet średniego wykształcenia. Kogo jeszcze z tej rodziny Pan zatrudni? Na szczęście już niedługo upragnione wybory. Czy Pan zdąży?? Chwałą Pana za inwestycje jakie zostały wykonane. Ale kto tym ludziom zimą odgarnie drogę? Może Pan tym swoim żółtym samochodziem hahaha." tj. o czyn z art. 212 § 2 kk.

II. w dniu 28 listopada 2010r., w B., za pomocą środków masowego komunikowania, zniesławiła R. Z., w ten sposób, że posługując się loginem "- ..." pod nr 428 zamieściła na forum internetowym (...) w zakładce zatytułowanej (...) w temacie pt.: " Obalić rządy Gminy R., Wójt, Sekretarz i z-ca wójta chcą doprowadzić gminę do ruiny" wpis mogący narazić go na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji, a mianowicie: [...] Zapomnieliście, że szkolenia i zatrudnienia to Urząd Pracy w G. robił a nie pan wójt. Środki na to dała Unia. Ze swojego budżetu pan wójt nic nie dołożył, bo jak ktoś się zwracał o zatrudnienie do gminy to dostawał odpowiedź "brak środków". [...] Niech to pan wójt nie wytyka rodzinie pana K. przynależności ich członków do partii, a niech dokładnie spojrzy na swoją rodzinę i przypomni sobie za co jego ojciec odbywał karę w więzieniu." tj. o czyn z art. 212 § 2 kk.

III. w dniu 28 listopada 2010 r., w B., za pomocą środków masowego komunikowania, zniesławiła R. Z., w ten sposób, że posługując się loginem - (...) pod nr 434 zamieściła na forum internetowym (...) w zakładce zatytułowanej (...) w temacie pt.: "Obalić rządy Gminy R., Wójt, Sekretarz i z-ca wójta chcą doprowadzić gminę do ruiny" wpis mogący narazić go na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji, a mianowicie: " Sala w S. też została oddana do użytku rok temu, a już się sypie wcale nie jest tak happy jak miało być, to wygląda jak zwykły kurnik a nie sala sportowa w której leci na głowę .Co za fachowcy to robi??? Czyżby firma (...) która pracuje raz za piwko raz za winko!!!! H." tj. o czyn z art. 212 § 2 kk.

K. D. został oskarżony o to, że w dniu 27 listopada 2010 r., w B., za pomocą środków masowego komunikowania, zniesławił R. Z., w ten sposób, że posługując się loginem "-realista-", pod nr 402 zamieścił na forum internetowym (...) w zakładce zatytułowanej (...) w temacie pt.: "Obalić rządy Gminy R., Wójt, Sekretarz i z-ca wójta chcą doprowadzić gminę do ruiny" wpis wyrażający pogardę dla jego osoby oraz mogący narazić go na utratę zaufania koniecznego dla pełnienia funkcji, a mianowicie: "widzę że R. ładnie kombinuje sam kazał roznieść ulotki po podwórkach a teraz wszystkim wmawia jaki to K. niedobry, niedouczony, przerwał ciszę wyborczą, itd. W sumie kiedy jest gorąco w tyłek to trzeba wszystkich sposobów próbować. A może ludzie w coś uwierzą hehehe", tj. o czyn z art. 212 § 2 kk.

G. M. został oskarżony o to, że w dniu 3 grudnia 2010 r., w B., za pomocą środków masowego komunikowania zniesławił R. Z., w ten sposób, że posługując się loginem „-querty-” pod nr 731 zamieścił na forum internetowym (...) w zakładce zatytułowanej (...) w temacie pt.: "Obalić rządy Gminy R., Wójt, Sekretarz i z-ca wójta chcą doprowadzić gminą do ruiny" wpis wyrażający pogardę dla jego osoby oraz mogący narazić go na utratę zaufania koniecznego dla pełnienia funkcji oraz sugestią wykorzystywania funkcji dla osiągnięcia prywatnych celów, a mianowicie: "Panie R. (...) swojej ulotce pisze pan, że K. podrzucił ulotki oczerniające pana, a dziś co Pan zrobił. Dzień przed ciszą wyborczą oficjalnie pracownicy KZ w godzinach pracy roznoszą ulotki, które szkalują K.. Czy to nie ta sama metoda. Czy to jest legalne aby ludzie w godzinach pracy załatwiali prywatne sprawy wójta za pieniądze podatników

Proszę oczekiwać na inspekcję pracy. Obiecali, przybyć poniedziałek. Są świadkowie." tj. o czyn z art. 212 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 22 października 2012 r. sygn. akt II K 285/12 Sąd Rejonowy w Grajewie uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów opisanych w akcie oskarżenia, kosztami procesu obciążając oskarżyciela prywatnego R. Z..

Rozstrzygnięcie powyższe zaskarżył apelacją w całości pełnomocnik oskarżyciela prywatnego R. Z., zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający:

1) w stosunku do oskarżonego A. D. (1) na przyjęciu, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że jest on autorem wpisu zniesławiającego R. Z., gdyż wpis ten został dokonany za pośrednictwem stanowiącego jego własność i użytkowanego przez niego komputera, a okoliczności faktyczne i zasady doświadczenia życiowego nie pozwalają na przyjęcie, że wpis tego mogła dokonać inna osoba,

2) w stosunku do oskarżonego W. C. (1):

na przyjęciu, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, podczas gdy wpis ten został dokonany przy użyciu stanowiącego jego własność i użytkowanego przez niego komputera, a w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można przyjąć aby autorem wpisu mogła być inna osoba,

3) w stosunku do oskarżonej M. S.:

na przyjęciu że oskarżona nie popełniła zarzucanego jej czynu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że wpisy zniesławiające R. Z. zostały dokonane za pomocą stanowiącego jej własność i użytkowanego przez nią komputera, a okoliczności faktyczne i zasady doświadczenia życiowego wskazują, że oskarżona jako osoba skonfliktowana z R. Z. miała motyw aby zniesławić go w opinii publicznej,

4) w stosunku do oskarżonej M. Ś.:

na przyjęciu, że oskarżona nie popełniła zarzucanego jej czynu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że wpis zniesławiający R. Z. został dokonany za pomocą stanowiącego jej własność i użytkowanego przez nią komputera, a okoliczności faktyczne i zasady doświadczenia życiowego wskazują, że oskarżona jako osoba, której siostra pracuje w urzędzie miała wiedzę na temat okoliczności, których dotyczył wpis i miała motyw aby go dokonać,

5) w stosunku do oskarżonego K. D.:

na przyjęciu, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że wpis zniesławiający R. Z. został dokonany ze stanowiącego jego własność i użytkowanego przez niego komputera, a w świetle jego konfliktu z oskarżycielem prywatnym miał on motyw do dokonania przypisanego mu aktem oskarżenia czynu, ,

6) w stosunku do oskarżonego B. M.:

na przyjęciu, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że wpis został dokonany za pośrednictwem komputera, którego był administratorem, a zasady logiki i doświadczenia życiowego nie pozwalają na przyjęcie że autorem mogła być jakakolwiek inna osoba;

II. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 366 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt. 1 i 3 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego, niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy i przyjęciu jedynie w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych, że nie popełnili oni zarzucanych im czynów, podczas gdy dla przypisania odpowiedzialności za przestępstwo zniesławienia koniecznym jest szczegółowe określenie wszystkich kwestii dotyczących powstania wpisów znieważających R. Z.,

- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego o powołanie w charakterze świadka matki oskarżyciela prywatnego, podczas gdy dowód z jej zeznań ma istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia postępowania, gdyż posiada ona wiedzę na temat okoliczności popełnienia zarzucanych oskarżonym czynom, motywów ich działań oraz ewentualnej kwestii zgodności z prawdą właściwości o które pomawiany jest R. Z.,

- art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez Sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego, z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonych jedynie okoliczności przemawiających na ich korzyść, głównie poprzez przyjęcie że nie dokonali oni zarzucanych im czynów, ponieważ z ich wyjaśnień wynika że nie są oni autorami wpisów, a ich komputery udostępniane były innym osobom, podczas gdy okoliczność ta nie została w żaden sposób potwierdzona, a same wyjaśnienia oskarżonych nie mogą świadczyć, a tym bardziej przesądzać o ich niewinności.

W oparciu o tak sformułowane argumenty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Grajewie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego R. Z. jest w stopniu oczywistym bezzasadna, przez co nie mogła zostać uwzględniona.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż z uwagi na podniesienie w jednym środku odwoławczym zarzutu obrazy przepisów postępowania oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych niemożliwe jest łączne rozpoznanie w nim stawianych zarzutów. W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut obrazy przepisów prawa procesowego, który w wypadku trafności wyklucza możliwość rozpoznania błędu w ustaleniach faktycznych, zaś w wypadku nieskuteczności - otwiera drogę do rozpoznania tego zarzutu (vide: postanowienie SN z dnia 14.05.2003r (...) 26/03 LEX nr 78385).

W kontekście postawionych w apelacji zarzutów obrazy prawa procesowego wskazać należy, iż dokładna analiza akt sprawy, w tym i uzasadnienia zaskarżonego wyroku doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że przedmiotem zainteresowania Sądu meriti był całokształt okoliczności sprawy bez pominięcia istotnych jego części, a rozważania dotyczące oceny dowodów odznaczają się należytą wnikliwością i szczegółowością. Sąd pierwszej instancji, wbrew odmiennym poglądom zawartym w apelacji, w sposób skrupulatny i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał, dlaczego przyjął, iż materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonym odpowiedzialności za wszystkie zarzucone im czyny z art. 212§1kk. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd merytorycznie rozpoznający sprawę jest dokładna, nie wykazuje błędów natury logicznej ani z zakresu doświadczenia życiowego i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 k.p.k.

Całkowicie chybiony jest także zarzut obrazy art. 4 k.p.k. Przepis ten zawiera tzw. ogólną dyrektywę postępowania, która ma charakter zasadniczy, gwarancyjny, określający jedynie cele postępowania karnego. Artykuł 4 k.p.k. stanowi jedynie ważną dyrektywę interpretacyjną natomiast sam przez się w części zasadniczej nie określa żadnych nakazów lub zakazów procesowych. Skoro ten przepis nie reguluje przebiegu procesu karnego, to nie może być mowy o jego naruszeniu w sposób poddający się kontroli instancyjnej (post. SN 27.03.2007 r., III KK 461/06 Prok. i Pr. 25/6/2007, wyrok SN 6.10.2005 r., WA 19/05 OSNwSK 2005/1/1813, postanowienie SN 25.09.2012r IV KK 220/12).

Za bezzasadny Sąd Okręgowy uznał także zarzut obrazy przez Sąd pierwszej instancji art. 410 k.p.k. Oczywiście jest bowiem, że fakt przyjęcia za wiarygodne wyjaśnień oskarżonych i uwzględnienia okoliczności świadczących na ich korzyść nie może stanowić naruszenia tego przepisu. Zarzut ten mógłby okazać się skuteczny jedynie w wypadku, gdyby wyrok został oparty na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, jak też w sytuacji pominięcia przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje jednoznacznie, iż Sąd orzekający poddał analizie wszystkie dowody, tyle, że nie wszystkim przyznał prymat wiarygodności. Tym samym twierdzenia zawarte w zarzucie apelacyjnym o jednostronnej z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów i uwzględnieniu dowodów przemawiających jedynie na korzyść oskarżonych, jako wykraczającej poza ramy swobodnej oceny gwarantowanej art. 7 kpk nie są trafne, zaś do wysunięcia takiego zarzutu dalece niewystarczające jest to, iż przyjęte przez Sąd orzekający założenia dowodowe nie odpowiadają preferencjom apelującego.

W szczególności Sąd orzekający należycie wykazał, dlaczego dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych, co dokładnie umotywował. Słusznie Sąd ten przyjął, iż z ich wyjaśnień wynika wyraziście, że dostęp do Internetu w domach wszystkich oskarżonych oprócz nich miały bądź mogły mieć także i inne osoby, a w braku innych dowodów potwierdzających tezę, iż to właśnie oskarżeni dokonywali przedmiotowych wpisów na forum Gazety (...), objętych zarzutami aktu oskarżenia, samo podpisanie przez nich umowy na dostęp do Internetu nie może być podstawą do uznania, że to ustalony abonent dokonał wpisu na określonym forum internetowym. Taką podstawą nie mogą być zeznania R. Z. oparte na ocenie osobowości i znajomości z oskarżonymi poza W. C.. Wbrew twierdzeniom skarżącego istotnym jest w sprawie sposób, w jaki dokonał on typowania oskarżonych w rozpatrywanej sprawie przyjmując za

podstawowe kryterium nie to, czy faktycznie osoby te dokonały wpisu ale kierował się w tym względnie znajomością z nimi, jak też i tym czy są jego oponentami oraz osobistym przekonaniem czy byliby w stanie dokonać takiego wpisu. Znamienne jest i to, że oskarżyciel prywatny wprost wywodził, że bez względu na to, czy rzeczywiście to oskarżeni dokonali wpisów, to nawet gdyby tego nie uczynili powinni wskazać sprawców, bo są zobowiązani do złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Szczególnie wyraziste jest w tym względzie stanowisko wobec W. C., do którego dzwonił w tym celu, a ujął go w akcie oskarżenia oczekując, że ten wskaże kto dokonał wpisu. R. Z. nie dostrzega jednak sytuacji procesowej oskarżonych, którym w ramach prawa do obrony przysługuje prawo odmowy składania wyjaśnień, z czego jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, nie wolno wywodzić żadnych negatywnych skutków prawnych. Tym bardziej nie są oni zobowiązani do złożenia zawiadomienia o ewentualnym popełnieniu przestępstwa przez osobę najbliższą, korzystają bowiem w tym przypadku z prawa do odmowy złożenia zeznań lub udzielenia odpowiedzi na pytania, które mogłyby narazić osoby najbliższe na odpowiedzialność karną.

Nie przekonuje również argumentacja skarżącego jakoby oskarżeni zamieścili przedmiotowe wpisy gdyż dysponowali motywem, aby poniżyć oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej i narazić go na utratę zaufania. Motywy działania nie należą do znamion czynu zabronionego, a ich przywołanie na tle okoliczności rozpatrywanej sprawy nie może stanowić o sprawstwie z tej chociażby racji, iż krąg osób pozostających w opozycji albo w nieprzyjaznych relacjach z oskarżycielem prywatnym czy też niezadowolonych z wyników pierwszej tury wyborów był z pewnością szerszy i nie ograniczał się do wskazanej liczby oskarżonych, o czym będzie mowa poniżej. W kontekście powyższego ustalenie numeru IP komputera i zidentyfikowanie oskarżonych jako właścicieli konkretnych komputerów, z których zostały nadane określone treści, nie jest wystarczające dla stwierdzenia ich sprawstwa w zakresie dokonanych wpisów.

Ustosunkowując się do postawionego w apelacji zarzutu obrazy prawa procesowego dotyczącego naruszenia art.366kpk w zw. z art. 2§1pkt1i3kpk zwrócić uwagę należy, iż faktycznie przepis art.366§1kpk obliguje przewodniczącego składu orzekającego do zachowania szczególnej staranności w kierowaniu rozprawą sądową, w tym baczenie, ażeby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Z kolei art.2§1pkt1i3kpk zawiera skodyfikowane zasady ogólne postępowania, nie nakazujące ani nie zakazujące Sądowi konkretnego sposobu procedowania. W kontekście powyższego skarżący zdaje się jakby zapominać, że obowiązujące w procesie karnym domniemanie niewinności obalać ma oskarżyciel, udowadniając oskarżonym winę. Sąd nie ma obowiązku poszukiwania z urzędu dowodów wspierających oskarżenie, gdy te dostarczone przez oskarżyciela do skazania nie wystarczą, a on sam zwleka z ich uzupełnieniem. Taka sytuacja zaistniała bezsprzecznie w rozpatrywanej sprawie, bowiem Sąd z własnej inicjatywy przeprowadził szereg czynności gromadząc stosowne dowody, zaś skarżący poza zawnioskowaniem jedyne go świadka J. Z. złożył jedynie wniosek o odroczenie rozprawy celem złożenia wniosków i to nie skonkretyzowanych a ewentualnych, choć powinien był stosownie do treści art. 495§2 kpk będąc obecnym na posiedzeniu pojedynczym już wówczas zgłosić stosowne wnioski dowodowe, a przynajmniej przygotować je na następny wyznaczony termin. Nie sposób również nie dostrzec, że przecież w toku całego postępowania oskarżyciel prywatny był reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, a więc miał w pełni zapewnioną fachową pomoc prawną. Ponadto zauważyć trzeba, iż nawet w apelacji skarżący nie wskazał jakie to jeszcze dowody miałby z urzędu przeprowadzić Sąd orzekający, poza ogólnym sformułowaniem, że Sąd ten nie zadał sobie trudu przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu weryfikacji twierdzeń oskarżonych odnośnie udostępniania swych komputerów innym osobom. Tym samym nie może dziwić, że Sąd I instancji nie dysponując dowodami wskazującymi na to, że to oskarżeni dokonali wpisów będących przedmiotem zarzuconych im czynów obdarzył ich wyjaśnienia walorem wiarygodności, posilkując się przy tym zasadą in dubio pro reo wyrażoną w treści art. 5§2kpk.

Nie sposób podzielić również zarzutu naruszenia art. 167 kpk w zw. z art. 170 §1pkt2kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego o powołanie w charakterze świadka J. Z. matki oskarżyciela posiłkowego na okoliczność pomawiania tudzież zniesławiania R. Z. i okoliczności podawane we wpisie dokonanym na forum A. D.. Słusznie Sąd orzekający oddalił ten wniosek, bowiem dowód z jej zeznań nie mógł być uznany za mający znaczenie w tej sprawie, zwłaszcza w świetle zeznań samego oskarżyciela prywatnego, w których zaprzeczał on prawdziwości treści przedmiotowego wpisu. Skarżący nie dostrzega przy tym, iż w przypadku przestępstw zniesławienia z art. 212kk udowodnienie okoliczności wyłączających przestępność zachowania, a wskazanych w art. 213 k.k. obciąża oskarżonego. To on, a nie pomówiony,

obowiązany jest do przeprowadzenia dowodu prawdy celem obalenia występującego domniemania dobrego imienia pokrzywdzonego, tj. domniemania, że zarzut jest nieprawdziwy. Tym samym dowodzenie tych okoliczności przez oskarżyciela prywatnego w zaistniałej sytuacji procesowej jest zupełnie nieprzydatne w tej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, sprowadzającego się de facto do stwierdzenia, iż wobec wszystkich oskarżonych Sąd I instancji nieprawidłowo przyjął, iż oskarżeni nie popełnili zarzucanych im czynów, podczas, gdy zdaniem skarżącego wynika jednoznacznie, że oskarżeni są autorami wpisów zniesławiających R. Z. należy stwierdzić, iż zarzut ten również jest całkowicie chybiony. Należy podkreślić, że wszyscy oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i złożyli wyjaśnienia, z których wynikało, iż każdy z oskarżonych, będących właścicielem bądź administratorem komputerów używanych do dokonania wpisów na forum (...) w zakładce zatytułowanej (...), udostępniał te komputery do używania innym osobom bądź istniała możliwość, że inne osoby tych komputerów używały. Jak słusznie ustalił Sąd I instancji, A. D. (1) posiada w domu trzy komputery, z których korzysta zarówno on sam, jak i jego żona i dzieci, a z jego wi-fi korzysta także posiadający więcej niż jeden komputer sąsiad R. W.. W. C. (1) wyjaśnił, iż z komputera korzysta on i jego żona. M. S. wyjaśniła natomiast, iż miała dostęp do Internetu drogą radiową za pośrednictwem firmy (...), oraz, że nie miała żadnego zabezpieczenia internetowego, nie używała żadnego hasła zabezpieczającego. M. Ś. podała, że również korzysta z Internetu drogą radiową, a oprócz niej z Internetu korzystają mieszkające z nią wspólnie dzieci. K. D. podał, że w jego domu dostęp do Internetu prócz niego mają syn, córka i synowa oraz przychodzący do nich znajomi. B. M. wskazał, iż mieszka w K. w mieszkaniu służbowym przy szkole, w szkole jest 16 komputerów z dostępem do Internetu dostarczanego drogą radiową przez firmę (...). Wszystkie te komputery pozostają pod jednym IP, a sygnał jest rozsyłany na każdy z nich za pomocą routera bezprzewodowo, do komputerów mają dostęp wszyscy uczniowie, nauczyciele, a także osoby przyjeżdżające do szkoły na kontrole. Z uwagi na powyższe należy podkreślić, że - jak słusznie stwierdził Sąd I instancji w uzasadnieniu skarżonego wyroku - dostęp do Internetu w domach wszystkich oskarżonych miały bądź mogły mieć oprócz nich także inne osoby, a brak jest dowodów potwierdzających, iż to właśnie oskarżeni dokonali wpisów objętych zarzutami aktu oskarżenia.

Apelujący, argumentując błędne ustalenia faktyczne wskazywał, że każdy z oskarżonych, prócz W. C. (1), pozostaje w konflikcie z oskarżycielem prywatnym i wobec istnienia sporu na tle jego działalności samorządowej oskarżeni dysponowali motywem, aby poniżyć R. Z. w oczach opinii publicznej i narazić go na utratę zaufania, w szczególności wobec faktu, iż wpisy na forum zostały dokonane pomiędzy pierwszą a drugą turą wyborów samorządowych. Przywołane argumenty jednak nie przekonują z tej chociażby racji, iż krąg osób niezadowolonych z takiego wyniku wyborów był z pewnością szerszy i nie ograniczał się do wskazanej liczby oskarżonych.

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego w apelacji stwierdził, iż M. S., M. Ś. i B. M., jako nauczyciele zaangażowani w działalność stowarzyszenia (...) w Żagle" skierowaną przeciwko wójtowi, wobec istniejącego konfliktu mieli podstawy ku temu, by go zniesławić w oczach opinii publicznej. Zdaniem skarżącego jest to argumentacja zgodna ze wskazaniami wiedzy, logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, z czym nie można się zgodzić, jako, że sam pełnomocnik oskarżyciela prywatnego w apelacji wskazał, iż eskalacja istniejącego konfliktu miała miejsce w oparciu o pomysł wójta, mający na celu połączenie w szkole klas 4,5 i 6. Z inicjatywy M. S. zwołana została sesja nadzwyczajna Rady Gminy R., w trakcie której szkoła została przekazana stowarzyszeniu (...) w Żagle". Z uwagi chociażby na sam powyższy fakt wskazujący na okoliczność, że z momentem przekazania stowarzyszenie przejęło możliwość decydowania o dokonaniu bądź niedokonaniu połączenia klas, odbierając w tym zakresie możliwość działania wójtowi, logicznym jest, że wszelkie dalsze działania opozycyjne wobec wójta ze strony członków stowarzyszenia byłyby zbędne, dlatego, że ich zamierzony cel został już zrealizowany z momentem przejęcia szkoły. Według skarżącego istnienie konfliktu między pokrzywdzonym a oskarżonymi, włączając w to oskarżonego K. D., jest dostateczną przyczyną do przyjęcia, iż wymienione osoby były autorami wpisów na forum, które w ocenie oskarżyciela prywatnego mogły go na razić na utratę zaufania opinii publicznej. Sam fakt wzajemnego wrogiego stosunku między stronami postępowania nie świadczy bowiem o istnieniu po stronie oskarżonych sprawstwa, które w toku postępowania nie zostało potwierdzone żadnymi dowodami. Doświadczenie życiowe natomiast każe przyjąć, iż osoba pozostająca w otwartym konflikcie z inną osobą unikałaby sytuacji, kiedy wypowiedzenie negatywnej opinii na forum publicznym mogłoby doprowadzić do

jej odpowiedzialności karnej, właśnie z uwagi na fakt, iż łatwo przewidzieć, że autorów wpisów takich pokrzywdzony będzie przede wszystkim szukał w gronie swoich jawnych opozycjonistów.

Należy przy tym wskazać, iż argumentacja skarżącego jest o tyle niespójna wewnętrznie, iż powołując się na skonfliktowanie stron jako przyczynę dokonania wpisów, pełnomocnik oskarżonego nie mógł tego zarzutu rozciągnąć na osobę W. C. (1), który nawet nie zna R. Z. i nigdy wcześniej się z nim nie kontaktował aż do momentu, kiedy pokrzywdzony zadzwonił na jego telefon komórkowy mówiąc, że w/w go szkaluje. Nawet nigdy ani on ani jego żona nie byli w G.. Zarówno współoskarżonych jak i oskarżyciela prywatnego W. C. (1) poznał dopiero na posiedzeniu pojednawczym, co w kontekście tez i argumentów powołanych wobec innych oskarżonych wskazuje na brak jakiegokolwiek motywu działania po stronie W. C. (1).

Reasumując podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia, a Sąd odwoławczy podzielił rzeczową i wyważoną argumentację, jaką Sąd orzekający przytoczył na wsparcie swojego stanowiska, uznając, iż nie ma potrzeby jej drobiazgowego powtarzania. Wywody apelacji, oparte wprawdzie na tych samych faktach i dowodach, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku po subiektywnie przeprowadzonych zabiegach interpretacyjnych nie mogły zaś prowadzić do zgoda innych, zupełnie nieuprawnionych wniosków.

Sąd Rejonowy wbrew stanowisku skarżącego w sposób należyty przeprowadził postępowanie dowodowe oceniając wszystkie okoliczności sprawy i w sposób logiczny wywiódł, że materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania oskarżonym zarzuconych im czynów. W świetle tak zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, uznać należy, iż Sąd Rejonowy poczynił trafne ustalenia faktyczne, zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyrazem sędziowskiego przekonania w tej kwestii pozostaje uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, którego treść została sporządzona z pełnym respektowaniem normy art. 424 k.p.k. Sąd Rejonowy szczegółowo ustosunkował się w nim do każdego dowodu wskazując, które z faktów uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Uznać też należy, że Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę w pełni wypełnił wszystkie dyrektywy prawidłowego postępowania, nie uchybiając zasadom procesu karnego i nie dopuszczając się dowolności ani jednostronności.

Kierując się powyższymi względami i nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia złożonej apelacji, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Konsekwencją powyższego było obciążenie oskarżyciela prywatnego R. Z. kosztami procesu stosownie do treści art. 636 § 1 i § 3 kpk i art. 634 kpk. Jednocześnie Sąd Okręgowy zasądził od oskarżyciela prywatnego R. Z. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 100 zł tytułem opłat za postępowanie przed Sądem I i II instancji, a podstawie rozstrzygnięcia w tej mierze stanowił przepis art.13ust1i2 oraz art.16 ust.2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz. U. 1973 r. nr 27, poz. 152 z późn. zm.).